

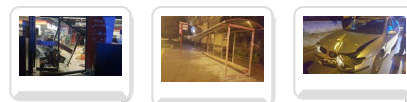
<https://mazowiecka.policja.gov.pl/ra/dzialania-policji/aktualnosci/21033,Prokuratorzy-i-policjanci-wyjasniaja-okolicznosci-szeregu-zdarzen-do-jakich-dosz.html>
2021-03-09, 02:35

PROKURATORZY I POLICJANCY WYJAŚNIAJĄ OKOLICZNOŚCI SZEREGU ZDARZEŃ DO JAKICH DOSZŁO DZISIEJSZEJ NOCY NA TERENIE RADOMIA

Data publikacji 20.06.2018

Ze wstępnych ustaleń wiadomo, że 43 letni mężczyzna mieszkaniec Radomia po północy wtargnął do jednego z mieszkań na os. Ustronie gdzie pobił swoją konkubinę po czym uciekł. Kobieta z obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

Następnie jak ustalono 43-latek wtargnął do przypadkowego mieszkania na os. Idalin, gdzie zaatakował nożem 34-letniego mężczyznę. Ten przed agresją napastnika ratował się ucieczką - wyskakując przez okno mieszkania z I piętra.



Napastnik natomiast zabrał z mieszkania leżące tam kluczyki samochodowe i uciekł z miejsca zdarzenia seatem należącym do pokrzywdzonego mężczyzny. Napastnik przejechał skradzionym pojazdem do centrum miasta, gdzie wszedł do jednego z bloków, wyważył drzwi przypadkowego mieszkania i zaatakował nożem 75-letniego mężczyznę, którego ranił w okolice brzucha, a wybiegając z mieszkania na klatce schodowej zaatakował kolejnego mężczyznę w wieku 79 lat, którego zranił w rękę. Pierwszy z zaatakowanych mężczyzn obecnie w stanie ciężkim przebywa w szpitalu.

Agresywny napastnik skradzionym pojazdem przejechał w rejon dworca PKP w Radomiu i skierował się w stronę stojącego w wiatce przystankowej przypadkowego mężczyzny, ten zaczął uciekać, a kierujący seatem wjechał w wiatę przystankową, po czym w ślad za uciekającym mężczyzną, który schronił się w pobliskim sklepie w rejonie stacji paliw, przejechał przez ten sklep powodując znaczne szkody. Podczas podjętych czynności funkcjonariusze Policji szukając sprawcy udali się w rejon miejsca jego zamieszkania, gdzie zauważyli podejrzającego samochodem mężczyznę. Na widok funkcjonariuszy stał się agresywny, nie reagował na kierowane wobec niego polecenia, został obezwładniony i zakuty w kajdanki. Podczas podjętej interwencji mężczyzna zaczął tracić przytomność.

Funkcjonariusze rozkuli mężczyznę i podjęli niezwłocznie akcję reanimacyjną, która prowadzona była przez kilkadziesiąt minut m.in. przez policjantów, w wśród których był wykwalifikowany ratownik medyczny. Pomimo udzielonej niezwłocznie pomocy mężczyzna zmarł. Obecnie pod nadzorem prokuratorów z Prokuratury Okręgowej w Radomiu i Prokuratury Rejonowej Radom - Wschód w Radomiu trwają dalsze czynności, zaś ciało mężczyzny zabezpieczono celem przeprowadzenia sekcji zwłok, a w dalszym toku zostaną zleczone badania toksykologiczne mające na celu ustalenie czy w okresie zdarzeń sprawca znajdował się pod wpływem alkoholu czy środków odurzających.

Zespół Prasowy KWP zs. w Radomiu